

Szukając klejnotów

Ziemia dolnośląska jest tak zasobna w kamienie szlachetne, że mówi się o niej - sudeckie Klondike. Uważana jest za jedno z najbogatszych złóż w Europie. Występujące tu minerały ulegają częściowo zniszczeniu podczas prac odstrzałowych w kamieniołomach i trafiają m.in. na różne place budów. Stają się, wraz z innymi surowcami skalnymi, częścią składową nawierzchni dolnośląskich dróg, tworząc niemal szlachetne trakty.



Ten, kto uważnie spogląda pod nogi przemierzając górskie szlaki może wypatrzeć na nich kamienie szczęścia. Ta ogólna nazwa stosowana jest do wszystkich kamieni, ale każdy z nich zapewni swojemu właścicielowi jakieś korzystne dla niego oddziaływanie. I tak:

Kamienie Słońca (diament, granat, topaz) strzegą przed kłótniami, śmiercią od ognia i biciem serca oraz gwarantują humor i pewność siebie.

Kamienie Księżycy (opal, perła, selenit) leczą paraliż, choroby nerwów i mózgu, rozwijają wyobraźnię oraz usuwają przeszkody w miłości.

Kamienie Marsa (rubin, koral) leczą anemię, dają siłę, chronią od ran.

Kamienie Merkurego (jaspis, onyks) zapewniają powodzenie w interesach, subtelność i zręczność oraz elokwencję.

Kamienie Jowisza (lazuryt, akwamaryna, szafir, turkus) strzegą od chorób wątroby i otyłości, zapewniają autorytet, powagę i sprawiedliwość.

Kamienie Wenus (szmaragd, kocie oczko) strzegą przed chorobami brzucha i nerek, pomagają kobietom w poczęciu, ciąży i porodzie. Dodają blasku urodzie, wzmagają przeżywanie przyjemności.

Kamienie Saturna (ametyst, agat, czarny agat) chronią przed chorobą nóg, głuchotą, paraliżem, również przed zwątpieniem oraz odsuwają dokuczliwość wieku starczego.

Obecnie nie stosuje się już kamieni do wskazanych wyżej celów. Jednym z powodów takiej sytuacji jest brak wiedzy o ich właściwościach. Można jednakże wzmocnić działanie i ich siłę oprawiając je we właściwy metal dobrany dla każdej planety. Złoto jest metalem Słońca, srebro - Księżycy, żelazo i nikiel - Marsa, stop rtęci z innym metalem - Merkurego, cyna - Jowisza, miedź - Wenus, ołów - Saturna.

Teren ziemi jeleniogórskiej nie jest aż tak zasobny jak sąsiedniej wałbrzyskiej, ale i tutaj występują skupiska alabastru pod Lwówkiem Śląskim, agatu, ametystu i lidytu pomiędzy Wojcieszowem a Złotoryją.

Wśród surowców mineralnych znajdujących się w złożach wyodrębniamy surowce zdobnicze: kamienie szlachetne, np. diamenty (w Polsce nie występują), półszlachetne, np. granaty i kamienie dekoracyjne, np. labradoryty.

Zainteresowanie zbieraniem kamieni szlachetnych ma bardzo długi rodowód. Na ziemi jeleniogórskiej parali się tym górnicy walońscy zwani potocznie Walończykami. Penetrowali oni tereny Gór Izerskich i Karkonoszy już w XIII i XIV wieku. Do dnia dzisiejszego pozostały ślady ich poszukiwań w formie różnych znaków orientacyjnych pozostawionych na skałach, np. na Kamieniu Walońskim w Przesiecu, w Sowiej Dolinie czy w rejonie Złotej Jamy pod Chojnikiem. Tylko wtajemniczeni znali miejsca zasobne w szlachetne metale i drogie kamienie, wiedzieli jak tam trafić. Dzisiaj poza wyspecjalizowanymi przedsiębiorstwami państwowymi pozyskującymi kamienie szlachetne, czyni to duża grupa zbieraczy indywidualnych, którzy pozyskują "skarby" metodami tradycyjnymi, niczym nie odstającymi od tych sprzed paru wieków.

Aby określić jaki kamień został przez nas znaleziony, należy wziąć pod uwagę jego barwę, połysk i przezroczystość. Pomocne jest również stwierdzenie ich twardości, łupliwości, wykształcenia kryształów, postać ich skupienia oraz miejsce usytuowania złoża. W 10-stopniowej skali Mohsa określona jest twardość poszczególnych minerałów wzorcowych.

I tak, talk można zarysować drewnem, gips - paznokciem, kalcyt - monetą miedzianą, fluoryt - ostrzem scyzoryka, apatyt i skałęń - również scyzorykiem, ale jest to już trudniejsze. Kwarcem można zarysować szkło, topazem - kwarc, korund - diamentem, ale tego ostatniego nie da się zarysować absolutnie niczym. Diament tnie szkło.

Najlepiej jednak przed wyruszeniem na wyprawę w poszukiwaniu "skarbów" zapoznać się z opisem kamieni szlachetnych i ozdobnych oraz z ich występowaniem. Warto również wiedzieć, jakie mają zastosowanie w przemyśle, a także jakie znaczenie i moc przypisuje im astrologia.

Kwarc - jest jednym z najpospoliciej występujących minerałów. Przy pocieraniu o siebie wydaje charakterystyczny zgrzyt. Największe znane kryształy kwarcu mają masę kilku ton oraz średnicę do ośmiu metrów. Czysty kwarc jest bezbarwny, natomiast posiadający zabarwienie niemal w każdym kolorze ma odrębne nazwy. Używany jest jako surowiec ceramiczny i szklarski. Stosuje się go w radiotechnice oraz jako materiał ścierny.

Kryształ górski - przezroczysty kwarc tworzący dobrze wykształcone kryształy. Używany jest do wyrobu naszyjników. Dawniej wyrabiano z niego wazy, kielichy itp. Na ziemi jeleniogórskiej występuje w Jędrzychowicach koło Zgorzelca, w okolicach Nowej Kamienicy oraz koło Rozdroża Izerskiego, Olesznej Podgórskiej i za Rębiszowem, a także w okolicy Łomnicy i Karpnik. Wiele wieków temu panowało przekonanie, że jest to odmiana lodu, zamrożonego tak mocno, że nie można go roztopić. Natomiast kula wyszlifowana z niego służyła każdej czarownicy i niejednemu wróżbicie.

Ametyst - występuje razem z kryształem górskim. Uważano powszechnie, że dodany w postaci sproszkowanej do wina zapobiega upiciu się. Występuje w rejonie Szklarskiej Poręby, koło Lubiechowej, Różanej, w rejonie Świerzawy i Dynowic. Jako kamień Saturna sprzyja kawalerom i zapewnia spokój ducha. W dawnych czasach wyrabiano z niego talizmany strzegące czystości duszy i ciała. Kamień ten miał właściwości unicestwiania zła. Nosili go władcy uważając za symbol władzy.

Cytryn - odmiana kwarcu o cytrynowej barwie, mylony przez to i nazywany fałszywym lub złotym topazem. W Polsce występuje rzadko. Pojawia się w okolicy Łomnicy, Cieplic, Sobieszowa, Kowar oraz koło Jeleniej Góry nad Bobrem.

Kwarc zadymiony - nazywany jest także marionem lub zadymionym topazem. Stosuje się go do wyrobu naszyjników. Cenią go sobie Szkoci jako element stroju narodowego. Występuje pod

Karkonoszami i w Górach Izerskich. W okolicy Strzegomia znaleziono egzemplarz o długości 1 metra i wadze 60 kilogramów, a koło Jawora o rozmiarach 1,3 X 2,2 metra o wadze 1 tony.

Chalcedon – występuje jako minerał wtórny lub jako składnik żył mineralnych. Spotyka się go w formie gron, nacieków i płytek. Jego barwne odmiany to między innymi onyks, agat, chryzopraz, jaspis.

Karneol – barwę nadaje mu domieszka żelaza. Znajduje zastosowanie przy wyrobie wisiorków, pierścieni, broszek. Występuje w kamieniołomie koło Kamiennej Góry i jako nacieki w spękaniach skalnych.

Agat – Nazwę swą wziął od rzeki Achates na Sycylii. Występuje w formie brył kulistych i elipsoidalnych zależności od barwy i rysunku powierzchni czy wrostków innych minerałów posiada oddzielne nazwy. W starożytnej Grecji i Rzymie był używany do wyrobu płaskorzeźbionych medalionów, w Chinach do dekoracji w formie kwiatów, liści i owoców. Obecnie służy przede wszystkim do wyrobu oczek pierścionków, wisiorków oraz używany jest jako elementy wag analitycznych i różnych przyrządów pomiarowych. Można go znaleźć w rejonie gór: Mogiła i Pleban w Płóczkach Górnych, pomiędzy Dynowicami a Nowym Kościołem, w kamieniołomach melafiru koło Świerzawy. Noszony jako amulet gwarantował płynną wymowę i dar krasomówstwa, strzegł przed skutkami ukąszenia przez żmiję czy skorpiona.

Onyks – to odmiana agatu. Usuwa zdenerwowanie i nocne koszmary.

Chryzopraz – zielona odmiana chalcedonu. Najcenniejsze okazy o intensywnym zabarwieniu nazywane są chryzoprazami szmaragdowymi. Osadzone na centralnym miejscu w bransoletach obkładane były brylantami, które podkreślały ich wartość i piękno. Dolnośląskie okazy znane były już w XV wieku, jednak masowo wydobywano je w XIX wieku w okolicach Żąbkowic Śląskich. Wierzono, że kamień ten posiada moc leczenia chorób oczu. Człowiek noszący je był chroniony od złych czarów, nieszczęść i chorób. Skazaniec, który wziął go do ust, unikał kary ścięcia toporem, gdyż stawał się niewidzialny.

Jaspis – odmiana chalcedonu. W kolorze ciemnozielonym w białe prążki przynosił ulgę w zmęczeniu i apatii, uważany był za kamień czarodziejski. Właściciel zapominał o wszystkim co raniło jego duszę i serce. Występuje w piaskowni w Osiecznicy, koło Lwówka Śląskiego, w okolicy wsi Płakowice, w Płóczkach Górnych.

Opal – jest uwodnioną krzemionką. Najpierw bardzo ceniony, później zapomniany, gdyż przynosił nieszczęście. Obecnie powrócił do łask jako leczący choroby nerwów. Sprzyja wierności. Przeźroczyste egzemplarze znane są z występowania na nich gry barw zwanej opalescencją. Jest to zjawisko powstałe na skutek rozszczepienia promieni świetlnych w wypełnionych kropelkami wody szczelinach wewnątrz minerałów. Najdroższe są opale czarne. Występują w okolicach Piławy Dolnej, koło Żąbkowic Śląskich. Przez medyków był zalecany jako środek na wieczną młodość.

Skalenie – to glinokrzemiany przestrzenne potasu, sodu, wapnia. Nieprzeźroczyste znane są ze zjawiska gry wszystkimi kolorami tęczy (labradorescencja). Odmiany skaleni zaliczane do kamieni szlachetnych to: kamień księżycowy, amazonit, labrador, kamień słoneczny.

Chryzoberyl – występuje w postaci kryształów o charakterystycznych kształtach tworząc często bliźniaki kształtu sercowego. Nie rozpuszcza się w kwasach.

Kocie oko – inaczej cymofan. Jego nazwa wynika z podobieństwa do oka kota. W kamieniu oszlifowanym powstaje obraz smugi światła przesuwający się w czasie obrotu. Pozwala zachować urodę i przedłużyć życie jego właścicielowi. Bardzo rzadko można go spotkać w pegmatytach Strzegomia i w okolicy Niemczy.

Topaz – nazwa oznacza ogień występujący pod postacią kryształów. Promienie słoneczne powodują, że jego barwa staje się jaśniejsza. Występuje głównie w Karkonoszach (Michałowice) i w Górach Izerskich (Kamień koło Mirska). Okazy sięgają nawet 60 kilogramów. Strzeże przed śmiercią, od ognia, odpędza złe sny. Aby wzmocnić jego działanie należy oprawić go w złoto.

Granaty – krzemiany o skali barw od białej do czarnej, poza niebieską. Używane do wyrobu broszek i naszyjników, a także jako materiał szlifierski. Są składnikami prawie wszystkich skał. Występują na Pogórze Izerskim, w Karkonoszach (Sowia Dolina) i w Górach Sowich. Granat ma moc odpędzania morowego powietrza, leczy bóle głowy, zapewnia namiętność.

Turkus – dawniej wysadzano nim pochwy szabel, czy zdobiono kielichy (np. króla Zygmunta Starego). Występuje w okolicy Gozdna koło Złotoryi. Zalecany przez dawnych medyków na bezsenność. Chronił ponoć przed nieszczęśliwymi wypadkami i zapewniał przytomność umysłu.

Cyrkon – występuje w okolicy Szklarskiej Poręby, Jawora i Złotoryi. Jeśli bezbarwny to podobny jest do diamentu.

Turmalin – posiada tak wiele barw, że wyróżnia się tym wśród kamieni szlachetnych. Używany do wyrobu brosz, wisiorków i w radiotechnice. Spotykany w Górach Sowich (okolice Piławy Dolnej, Owiesna, Zagórza Śląskiego), w okolicy Czerniawy Zdroju, Mirska, Działoszyna.

Nefryt – używany był jako lekarstwo przeciw chorobom nerek. Wytrzymuje dwukrotnie większy nacisk niż stal. Dawniej używano go do wyrobu narzędzi i broni. Obecnie stosowany jest także w moździerzach laboratoryjnych. Występuje w Górach Izerskich i koło Złotego Stoku. Największe jego skupisko ciągnie się od Świdnicy do Jordanowa.

Lidy – znajduje zastosowanie przy wyrobie sygnetów i pierścieni. Ze względu na jego twardość stosowany jest jako kamień probierczy do sprawdzania próby złota. Występuje koło Złotoryi, Świerzawy i Wlenia.

Korund – wykorzystywany jest w przemyśle jako materiał ścierny. Jego przezroczyste odmiany to kamienie szlachetne znane jako rubin i szafir. Ponoć te ostatnie znajdowano w okolicy Wilczej Poręby w Karpaczu i na Hali Izerskiej. Szafir ochrania wierność małżeńska, a rubin usuwa miłosne troski.

Serpentynit – nazywany bywa żmijowcem lub Wężowcem ze względu na okazy pręgowane i plamiaste. Występuje w okolicy Ząbkowic Śląskich oraz wokół Ślęzy. Ma zastosowanie jako tłuźceń drogowy oraz do dekoracji wnętrz. Służy do produkcji waz, popielniczek, lichtarzy. Na skalę przemysłową wydobywano go w Jordanowie. Wierzono, że odtruwa napoje, dlatego wyrabiano z niego kielichy do wina.

Perły – jedne z najcenniejszych klejnotów. Powstają w żywym organizmie w wodzie morskiej, rzadziej – słodkiej. Wytwarzający je małż spotykany był w potokach spływających ze stoków Gór Izerskich. Uważa się, że przed II wojną światową żył w Bobrze, Nysie Łużyckiej i Kwisie. Wymarł ze względu na duże zanieczyszczenie tych rzek. Perłę użytkową zawiera przeciętnie jeden okaz na tysiąc. Wierzono, że perły to łzy istot nieszczęśliwych, które zostały zamknięte w skorupach muszli. Przyjmowano także wpływa na osoby je noszące uszlachetniając ich myśli.

Opisane kamienie szlachetne i ozdobne nie są wszystkimi jakie można tutaj znaleźć. Nie występują u nas kamienie najcenniejsze, mimo to jest ich tyle, że trzeba długiego czasu, aby zdobyć do swojej kolekcji wszystkie ich rodzaje. Przemierzając górskie szlaki warto pamiętać jakie bogactwo kryje w sobie ziemia, po której kroczymy.

Krzysztof Tęcza